

# ADA KUCIPIERZ, ZBUDZIŁES

Zbudziłeś dziś mój każdy palec  
Zabrałeś ciszy cały mrok  
W każde z osobna tchnąłeś życie  
Kiedy trzymałeś moją dłoń

Przelewasz w dotyk całe drżenie  
O drogę pyta mnie twój głos  
Ostrożnie chwytasz mnie za rękę  
Jakbym stawiała pierwszy krok

Otulam szczerze się zapachem  
I czekam, aż mnie zmorzy sen  
Z ukrycia patrzę jak się śmiejesz  
I słucham jak nadchodzi dzień

Gdziekolwiek będziesz mnie prowadził  
Z ochotą zawsze będę szła  
Nie zadam żadnego pytania  
Rozpoznam gdzie nie było nas

Nie wstydzę wcale się wzruszenia  
Bo z niego cały jesteś ty  
Zamieniam chwile na wspomnienia  
Gdzie gubię 'ja' znajduję 'my'